



## **Odeszła zasłużona lekarka. „Sercem oddana tej gminie”, „nie dała się namówić na przeprowadzkę” [WSPOMNIENIA]**

data aktualizacji: 2025.01.27



Związała się z Kisielicami, właśnie tej gminie poświęcając całe swoje zawodowe życie. Samorządowcy i mieszkańcy, w tym wielu dawnych pacjentów, z żalem żegna zmarłą śp. **Bogusławę Matusiak**, wieloletnią kierowniczką tegoż ośrodka zdrowia. Pani doktor wspomniana jest z wielkim sentymentem i wdzięcznością za oddanie tutejszej społeczności.

Kisieliccy samorządowcy przypominają, że należała do zaszczytnego grona "Zasłużonych dla Gminy Kielice".

To fragment uzasadnienia do nadania tego tytułu:

**"Pani doktor Bogusława Matusiak od 1969 roku pracowała w Gminie Kielice jako stomatolog. Przez wiele lat pełniła także stanowisko kierownika kielickiej przychodni. Od 1979 roku oddana pracy społecznej w PCK oraz Honorowym Klubie Dawców**

**Krwi.** Klub przez wiele lat zajmował w ówczesnym województwie elbląskim pierwsze miejsca. W ciągu 10 lat krwiodawcy Pani doktor oddali w sumie 1 011 litrów krwi, a sam klub liczył aż 101 członków. Dzięki jej pasji powstał młodszy klub HDK przy Zespole Szkół Rolniczych".

Osobistymi wspomnieniami podzielili się samorządowcy.

Tak zapamięta śp. Bogusławę Matusiak Rafał Ryszczuk, były burmistrz Kisielice:

Odeszła Pani doktor Bogusława Matusiak, **prawdziwa Dama, lekarz stomatolog z powołania, wspaniała kobieta**, zasłużona dla Gminy Kisielice. Miałem przyjemność wielokrotnie przyjmować Panią doktor w kisielickim magistracie. Nigdy nie zapominała o moich urodzinach oraz imieninach, były to okazje do długich rozmów przy herbatce. Pani doktor wspominała swoją młodość, drogę życiową i zawodową oraz jak to się stało, że zaczęła pracę w Kisielicach. Okazuje się, że niewiele brakowało, a Pani doktor podjęłaby pracę w innym ośrodku. Bawiły nas wspomnienia o tym, jak to uczniowie szkoły podstawowej drżeli na wizytę u niej w szkolnym gabinecie stomatologicznym. "Wielu do dziś nosi moje amalgamaty" - żartowała. Od lat 60. XX wieku aż do lat 20. XXI wieku oddawała się swojej stomatologicznej pasji w Gminie Kisielice.

**Przez te wszystkie lata była przyjaciółką, opiekunką i przewodnikiem pracowników kisielickiej przychodni. Była lekarzem, który znał każdy problem i każdy zakątek budynku ośrodka. Lekarzem, który swoją niezwykłą osobowością stwarzał atmosferę spokoju i zaufania. Uważała pełne oddanie choremu i cierpiącemu człowiekowi za fakt naturalny, niewymagający żadnego wyróżnienia. Miała w sobie,**

**w sposobie bycia, w sposobie odnoszenia się do innych szczególną kulturę i dobroć.**

**Była człowiekiem niezwyklej szlachetności i taką wśród nas pozostanie. Ponad 50 lat przyjmowała pacjentów, aż w roku 2023 przekazała swoje archiwum pod opiekę właścicielom Medipunktu. Uporządkowała wszystkie sprawy zawodowe jak profesjonalista najwyższej próby i oddała się swojej innej miłości - pisaniu wierszy. Często w rozmowach ze mną podkreślała, „teraz mogę żyć do 120 lat”, niestety los sprawił inaczej.**

**Żegnaj kochana Przyjaciółko - cześć Twej pamięci.**

**- Dla mnie postać nietuzinkowa. Nieliczni mieli przyjemność zapoznać się z jej twórczością, pisała wiersze. Zawsze pamiętam ją i będę wspominać jako piękną kobietę. Sercem oddaną tej Gminie. Niech to pozostanie w naszej pamięci - to z kolei fragment wpisu burmistrz Beaty Lejmanowicz.**

Opublikowała ona również podziękowania syna zmarłej za przekazane kondolencje, słowa wsparcia i otuchy.

**"Dziękuję za całe dobro, jakie mamę tu spotkało, przez ponad 55 lat mieszkania w Kisielicach, ze strony władających gminą, jak i mieszkańców. Mama była bardzo silnie związana z Kisielicami i w żaden sposób nie dała się namówić na przeprowadzkę do mnie, do Rzeszowa. Kochała swoją pracę ponad wszystko do samego końca, kiedy opowiadała nam o niej, leżąc już w stanie choroby. Serdeczności dla Wszystkich oraz podziękowania za słowa wsparcia i kondolencje.**

Mama zawsze mi powtarzała, że okolice Kisielic urzekły ją swoim położeniem (była wychowywana na Podlasiu, gdzie jest płasko i tego nie lubiła) oraz życzliwością i pomocą ludzi, którzy pomogli jej wdrożyć się w życie zawodowe właśnie w Kisielicach, w czerwcu 1969 r. Na społeczeństwo zawsze mogła liczyć do samego końca. **Powtarzała, że w Kisielicach czuje się bezpiecznie.**"

Sławek Matusiak

- Pogrzeb odbędzie się w najbliższy wtorek o godzinie 14.00 w parafii Piszczac, skąd pani doktor pochodziła i gdzie spoczywają jej najbliżsi.
- Natomiast 1 marca o godzinie 18.00 w kościele parafialnym w Kisielicach w intencji zmarłej odprawiona zostanie msza święta.

*Red. kontakt@infoilawa.pl.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77147-odeszla-zasluzona-lekarka-sercem-oddana-tej-gminie-nie-dala-sie-namowic-na-przeprowadzke-wspomnienia>